



Cel zrzutki
1 110 zł

Wyrwana od śmierci

Czwartek wieczór... ciemno...mokro.... leżała na środku mokrej jezdni, wśród pędzących aut ... Leżała nieruchomo... obok plamy krwi Ile samochodów ją minęło...ile mogło rozjechać... a ona by konąta w męczarniach.... To cud , że w tamtym momencie jechała tą drogą Justyna z Filipem.. to małe ciążko zimne ale żyło!!!! Włożyli...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/cpf2mh>

